

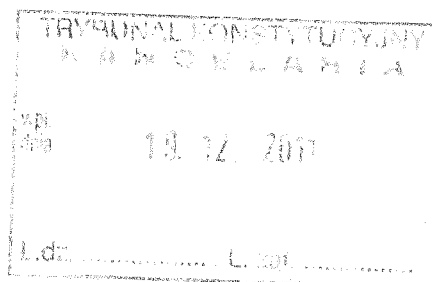


SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 18 grudnia 2011 r.

Sygn. akt SK 32/10

BAS-WPTK-2328/10



### Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej „E... ..” sp. z o.o. z 18 września 2008 r. (sygn. akt SK 32/10), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

## Uzasadnienie

### I. Przedmiot kontroli i zarzuty skarżącej

1. Skargą konstytucyjną z 18 września 2008 r. „E ” sp. z o.o. z siedzibą w L (dalej: skarżąca lub spółka) wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego o kontrolę zgodności z Konstytucją art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 oraz art. 33 ust. 4 i ust. 5 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 41, poz. 251 ze zm., dalej: u.g.w.ż. lub ustawa). Przepisy te mają następujące brzmienie:

- art. 32 ust. 1: „Postępowanie regulacyjne, o którym mowa w art. 30, przeprowadza Komisja Regulacyjna do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich, zwana dalej «Komisją», złożona z przedstawicieli wyznaczonych w równej liczbie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Zarząd Związku Gmin”;
- art. 32 ust. 2: „Uczestnikami postępowania regulacyjnego są, oprócz wnioskodawcy, wszystkie zainteresowane jednostki państwowe, samorządowe i wyznaniowe”;
- art. 32 ust. 4: „Postępowanie sądowe lub administracyjne dotyczące nieruchomości, o których mowa w art. 30, ulega zawieszeniu, a sądy oraz organy administracji rządowej i samorządowej przekazują ich akta do Komisji Regulacyjnej”;
- art. 33 ust. 4: „Orzeczenie jak i ugoda stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i w ewidencji gruntów”;
- art. 33 ust. 5: „Od orzeczenia zespołu orzekającego nie przysługuje odwołanie”.

Skarżone przepisy normują postępowanie w przedmiocie przeniesienia na rzecz gminy żydowskiej lub Związku Gmin własności nieruchomości lub ich części przejętych przez Państwo, które 1 września 1939 r. były własnością gmin żydowskich lub innych wyznaniowych żydowskich osób prawnych, działających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tzw. postępowanie regulacyjne – por. art. 30 u.g.w.ż.). Postępowanie to zostało oparte na tych samych zasadach, co inne postępowania dotyczące przywrócenia na rzecz kościołów (związków wyznaniowych) własności

nieruchomości, które po 22 lipca 1944 r. zostały – w różnych formach i trybie – znacjonalizowane, przechodząc na własność Skarbu Państwa (por. m.in. – w części już nieobowiązujące – art. 60 i n. ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.).

W u.g.w.ż. zostały szczegółowo unormowane przesłanki warunkujące wystąpienie przez gminę żydowską (Związek Gmin) z wnioskiem w sprawie przywrócenia własności nieruchomości (art. 30 u.g.w.ż.), sposób w jaki następuje zaspokojenie roszczeń (przeniesienie własności nieruchomości lub ich części, przyznanie nieruchomości zamiennej albo odszkodowanie – art. 31 u.g.w.ż.), jak również tryb postępowania regulacyjnego (art. 32-35 u.g.w.ż.).

Wątpliwości konstytucyjnoprawne skarżąca powiązała z niektórymi przepisami regulującymi tryb postępowania w sprawie przywrócenia własności nieruchomości na rzecz gminy żydowskiej (Związku Gmin). Zaskarżone przepisy regulują następujące kwestie:

- określenie organu prowadzącego postępowanie regulacyjne (art. 32 ust. 1 u.g.w.ż.). Organem tym jest Komisja Regulacyjna do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich (dalej Komisja Regulacyjna);
- skład Komisji Regulacyjnej (art. 32 ust. 1 u.g.w.ż.), obejmujący przedstawicieli wyznaczonych w równej liczbie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Zarząd Związku Gmin (art. 32 ust. 1 u.g.w.ż.). Zgodnie z art. 32 ust. 7 u.g.w.ż., liczebność komisji oraz wynagrodzenie ich członków określa z kolei, w drodze rozporządzenia, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji (por. rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 23 grudnia 2010 r. w sprawie wysokości wynagrodzenia członków i personelu pomocniczego komisji regulacyjnych działających na podstawie ustaw o stosunku Państwa do kościołów oraz związków wyznaniowych w roku 2011, Dz. U. Nr 257, poz. 1740);
- krąg uczestników postępowania regulacyjnego (art. 32 ust. 2 u.g.w.ż.), do których zaliczają się wnioskodawca oraz zainteresowane jednostki państwowe, samorządowe i wyznaniowe. Ustawodawca nie sprecyzował bliżej, którym jednostkom państwowym, samorządowym i wyznaniowym (przy czym w tym ostatnim przypadku chodzi bez wątpienia o jednostki inne niż wnioskodawca), przysługuje status jednostek „zainteresowanych”.

W praktyce uczestnikami postępowania regulacyjnego są w szczególności podmioty (państwowe jednostki organizacyjne, jednostki samorządu terytorialnego), z których mienia następuje przywrócenie własności nieruchomości na rzecz wnioskodawcy (por. art. 30 ust. 3 oraz art. 33 ust. 3 pkt 2 u.g.w.ż.). Katalog zawarty w art. 32 ust. 2 u.g.w.ż. ma charakter wyczerpujący, w związku z czym inne podmioty (w stanie faktycznym stanowiącym podstawę skargi – użytkownik wieczysty nieruchomości, objętej postępowaniem regulacyjnym) nie są uczestnikami postępowania regulacyjnego;

- skutki wszczęcia postępowania regulacyjnego (art. 32 ust. 4 u.g.w.ż.) – wszczęcie tego postępowania skutkuje koniecznością zawieszenia wszelkich postępowań administracyjnych bądź sądowych, które dotyczą nieruchomości objętej wnioskiem. Do tych postępowań zalicza się m.in. postępowanie w sprawie ustalenia warunków zabudowy (tak w stanie faktycznym, w związku z którym została wniesiona skarga). Ustawodawca nie określił wprawdzie okoliczności, które powodują podjęcie zawieszonoego na podstawie art. 32 ust. 4 u.g.w.ż. postępowania (postępowań), niemniej oczywistym jest, że skutek taki wywiera zawarcie ugody przed zespołem orzekającym bądź wydanie przez ten zespół orzeczenia (por. art. 33 ust. 2 u.g.w.ż.);
- materialnoprawne skutki zawarcia ugody bądź wydania orzeczenia przez zespół orzekający – ugoda lub orzeczenie, jako akty konstytutywne, na podstawie których następuje przeniesienie własności nieruchomości, stanowią podstawę wpisu w księgach wieczystych i w ewidencji gruntów (art. 33 ust. 4 u.g.w.ż.). Ugoda oraz orzeczenie mają ponadto moc sądowych tytułów egzekucyjnych (por. art. 33 ust. 2 zdanie 3 u.g.w.ż.);
- wyłączenie możliwości wniesienia odwołania od orzeczenia zespołu orzekającego (art. 33 ust. 5 u.g.w.ż.). Zespół orzekający wydaje orzeczenie w przypadku, gdy uczestnicy postępowania regulacyjnego (w praktyce: wnioskodawca oraz podmiot, z którego mienia ma nastąpić przeniesienie własności nieruchomości) nie zawarli ugody (por. art. 33 ust. 3 u.g.w.ż.). Wyłączenie możliwości zaskarżenia orzeczeń zespołu orzekającego obejmuje zarówno drogę sądową, jak i administracyjną; odnosi się ono zarówno do uczestników postępowania, jak i do podmiotów trzecich.

2. Wystąpienie przez uprawniony podmiot ze skargą konstytucyjną inicjuje procedurę konkretnej kontroli norm. Stwarza to konieczność związłego przedstawienia stanu faktycznego, który legł u podstaw wystąpienia przez „E” sp. z o.o. ze skargą.

Z akt sprawy wynika, że „E” sp. z o.o. jest użytkownikiem wieczystym niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w L przy ul. Spółka planowała wybudowanie na przedmiotowej nieruchomości wielorodzinnego budynku mieszkalnego, w związku z czym wnioskiem z sierpnia 2006 r. wystąpiła do Prezydenta Miasta L o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego. Decyzją z grudnia 2006 r. ( ) Prezydent Miasta L ustalił warunki zabudowy. Od powyższej decyzji odwołanie wniosła Gmina Wyznaniowa Żydowska w W, będąca właścicielem działki (nr ewid. ), bezpośrednio sąsiadującej z działką, znajdującej się w użytkowaniu wieczystym skarżącej. Gmina Wyznaniowa Żydowska w W wskazała, że na jej wniosek w stosunku do działki nr ewid. toczy się postępowanie regulacyjne, co w myśl art. 32 ust. 4 u.g.w.ż. skutkuje koniecznością zawieszenia wszelkich postępowań dotyczących tej działki (w tym postępowania w sprawie ustalenia warunków zabudowy). Samorządowe Kolegium Odwoławcze w L, decyzją z lutego 2007 r. (nr ) uznało zasadność odwołania, uchylając decyzję ustalającą warunki zabudowy i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania przez organ pierwszej instancji.

„E” sp. z o.o. wniosła na powyższą decyzję skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w L, który wyrokiem z czerwca 2007 r. (sygn. akt ) oddalił skargę. Od powyższego wyroku spółka wniosła skargę kasacyjną. Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z kwietnia 2008 r. (sygn. akt ) oddalił skargę kasacyjną. Zarówno WSA w L, jak i NSA podzieliły pogląd zawarty w decyzji SKO w L, że przepisy u.g.w.ż. nakazują zawieszenie każdego postępowania administracyjnego, dotyczącego nieruchomości objętej tzw. wnioskiem regulacyjnym.

W tym stanie „E” sp. z o. o. wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną.

3. Na tle przedstawionego stanu faktycznego spółka sformułowała następujące zarzuty.

Zdaniem skarżącej, kwestionowane przepisy u.s.P.d.g.w.ż uniemożliwiają jej korzystanie z nieruchomości, której jest wieczystym użytkownikiem. Wystąpienie przez gminę żydowską z wnioskiem w sprawie przywrócenia własności skutkuje bowiem zawieszeniem wszelkich dotyczących danej nieruchomości postępowań administracyjnych i sądowych (w tym w sprawie ustalenia warunków zabudowy). Pozbawia to użytkownika wieczystego takiej nieruchomości możliwości wykonywania uprawnień, wynikających z prawa użytkowania wieczystego, a w szczególności prawa do zabudowy.

Niekonstytucyjność art. 32 ust. 1 u.g.w.ż. skarżąca powiązała z tym, że przez włączenie do Komisji Regulacyjnej osób wyznaczonych przez Zarząd Związku Gmin Żydowskich, w skład tej Komisji wchodzi osoby, które *de facto* i *de iure* są zainteresowane w sprawie i orzekają o własnych roszczeniach. Jednocześnie ustawodawca zrównał co do mocy prawnej i skutków rozstrzygnięcia wydawane przez Komisję Majątkową z orzeczeniami wydawanymi przez niezawisłe sądy i właściwe organy administracji. Zdaniem skarżącej: „Sytuacja taka narusza zasadę legalizmu, równości wobec prawa oraz sprawiedliwości i prawa do sądu” (skarga, s. 10). Jednocześnie regulacja ta narusza zasadę *nemo iudex in causa sua*.

Zarzut sformułowany przez skarżącą w odniesieniu do art. 32 ust. 2 u.g.w.ż. dotyczy z kolei wyznaczonego tym przepisem kręgu podmiotów, którym ustawodawca nadał status uczestnika postępowania regulacyjnego. W ocenie skarżącej, regulacja ta jest zbyt wąska, wyłącza bowiem z grona uczestników postępowania podmiot (podmioty), któremu przysługują aktualne prawa do nieruchomości (skarga, s. 8). Na tle zawieszonego stanu faktycznego chodzi o osobę będącą wieczystym użytkownikiem nieruchomości objętej postępowaniem regulacyjnym. W następstwie kwestionowanego przepisu podmiot ten został pozbawiony możliwości reprezentowania i ochrony swoich praw w postępowaniu regulacyjnym, a tym samym wywierania wpływu na treść podejmowanych w nim rozstrzygnięć (skarga, s. 3-4 i 8). Jednocześnie orzeczeniom Komisji Regulacyjnej została nadana moc prawomocnych orzeczeń sądowych i decyzji administracyjnych, od których nie przysługuje możliwość wniesienia skargi.

W stosunku do art. 32 ust. 4 u.g.w.ż. skarżąca postawiła natomiast zarzut, zgodnie z którym: „[Z]apis ten przyznaje całkowity i dominujący priorytet rozpoznaniu

sprawy przez komisję, któremu są podporządkowane biegi wszystkich postępowań dotyczących przedmiotowej nieruchomości” (skarga, s. 10). Jednocześnie, poprzez wyłączenie z grona uczestników postępowania regulacyjnego podmiotu będącego użytkownikiem wieczystym nieruchomości, objętej postępowaniem regulacyjnym, podmiot ten został pozbawiony wpływu na bieg tego postępowania oraz jego ewentualne zawieszenie. Jak wskazała następnie skarżąca: „[Art. 32 ust. 4 u.g.w.ż. – uwaga własna] nie posiada żadnego powiązania z normami mającymi gwarantować tryb i szybkość rozpoznawania spraw, bowiem niemożność wpływania na tok postępowania stoi na przeszkodzie składaniu wniosków – posługując się analogicznymi instytucjami postępowania sądowego i administracyjnego – o stwierdzenie przewlekłości postępowania albo skargi na bezczynność organu administracji. Przenosząc tę uwagę na grunt sprawy Skarżącej Spółki należy wskazać, iż wniosek regulacyjny odnośnie odszkodowania za nieruchomość przy ul. nie został rozpoznany pomimo upływu 10 lat pomimo wymogu «niezwłoczności» przewidzianego w § 7.1 Zarządzenia... z 10.10.1997 r.” (skarga, s. 11).

Odnosząc się do art. 33 ust. 4 i ust. 5 u.g.w.ż. skarżąca wskazała lakonicznie, że: „Zapisy te oznaczają, iż w systemie prawnym RP, pomimo zapisów Konstytucji i treści ratyfikowanych Konwencji Międzynarodowych istnieje i funkcjonuje powołany do życia *quasi*-organ administracji, który wydaje niezaskarżalne na żadnej drodze orzeczenia, mające charakter konstytutywny, zrównany z mocą prawomocnych orzeczeń sądowych i ostatecznych decyzji administracyjnych. [...] Sytuacja ta jest nie do pogodzenia ze standardami i regułami funkcjonowania demokratycznego państwa prawa” (skarga, s. 8-9).

## II. Analiza formalna

1. Zgodnie z *petitum* skargi, przedmiot zaskarżenia stanowią art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 oraz art. 33 ust. 4 i ust. 5 u.g.w.ż.

Postanowieniem z 14 czerwca 2010 r. (sygn. akt Ts 292/08) Trybunał Konstytucyjny, po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym przedmiotowej skargi, odmówił nadania jej dalszego biegu w zakresie dotyczącym kontroli art. 33 ust. 4 i ust. 5 u.g.w.ż. Sąd konstytucyjny wskazał, że wynikającą z art. 79 Konstytucji przesłanką skargi konstytucyjnej jest uprzednie wydanie w sprawie skarżącej

orzeczenia sądowego lub aktu administracji publicznej, który zawierałby ostateczne orzeczenie o prawach, wolnościach lub obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji. Artykuł 33 ust. 4 i ust. 5 u.g.w.ż. nie stanowił natomiast, jak stwierdził Trybunał, podstawy prawnej incydentalnych aktów wydanych w stosunku do skarżącej.

Od powyższego postanowienia skarżąca wniosła zażalenie. Postanowieniem z 1 grudnia 2010 r. (sygn. akt Ts 292/08) Trybunał nie uwzględnił zażalenia, podtrzymując argumentację podniesioną w postanowieniu z 14 czerwca 2010 r.

W związku powyższym, przepisami stanowiącymi przedmiot kontroli w niniejszym postępowaniu są art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 u.g.w.ż.

2. Jako ostateczne orzeczenie sądu rozstrzygające o prawach i wolnościach „E ” sp. z o.o. wskazała wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z kwietnia 2008 r. (sygn. akt ), utrzymujący w mocy decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L . Z kolei decyzja ta nie rozstrzygała sprawy co do istoty, ale uchylila decyzję wydaną w pierwszej instancji i przekazała sprawę do ponownego rozpoznania. Na tym tle, w pierwszej kolejności, trzeba poddać ocenie, czy wzmiankowany wyrok NSA spełnia przesłankę ostatecznego rozstrzygnięcia o prawach i wolnościach skarżącej, o której mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm., dalej ustawa o TK).

Od samego początku funkcjonowania skargi konstytucyjnej w Polsce w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwalił się pogląd, zgodnie z którym instrument ten ma subsydiarny i ostateczny charakter. Subsydiarność wyraża się w tym, że możliwość skorzystania z tego środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw przysługuje dopiero, gdy skarżący nie dysponuje już żadnym innym instrumentem pozwalającym mu uruchomić dalsze postępowanie przed sądem bądź organem administracji publicznej w swojej sprawie, które miałyby prowadzić do weryfikacji niekorzystnych rozstrzygnięć (por. w szczególności postanowienia TK z: 5 grudnia 1997 r., sygn. akt Ts 14/97; 17 października 2001 r., sygn. akt SK 14/01; 2 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 93/06; 23 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 29/07; 16 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 22/07). W konsekwencji warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest wcześniejsze wyczerpanie przez skarżącego przysługujących mu w ramach toku instancji środków ochrony jego



praw, umożliwiających merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy (postanowienia TK z 21 sierpnia 1998 r., sygn. akt Ts 85/98 i 9 grudnia 2008 r., sygn. akt SK 94/06). Ustanowienie wymogu ostateczności jako warunku skargi konstytucyjnej wynika z kolei stąd, że do rozstrzygania o sprawach indywidualnych są powołane przede wszystkim sądy i organy administracji publicznej, zaś sąd konstytucyjny powinien wkraczać dopiero po wyczerpaniu procedur, które mogą zostać uruchomione przez samego skarżącego. Wystąpienie ze skargą konstytucyjną w sytuacji niewyczerpania przysługujących skarżącemu zwyczajnych środków prawnych powoduje, że skarga jest niedopuszczalna, a postępowanie przed Trybunałem podlega umorzeniu.

Podkreślić trzeba przy tym, że samo pojęcie „ostateczności” użyte w art. 79 Konstytucji ma autonomiczne znaczenie i powinno być interpretowane w oderwaniu od znaczenia wynikającego z przepisów ustawowych. „Ostateczność” odnosi się do „wszelkiego rodzaju końcowych rozstrzygnięć podejmowanych we wszelkiego rodzaju postępowaniach przed sądami i organami administracji publicznej” (postanowienia TK z: 5 grudnia 1997 r., sygn. akt Ts 1/97 i 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 53/06).

Analogicznie przesłanka ostateczności rozstrzygnięcia (orzeczenia) ujmowana jest w piśmiennictwie. I tak wskazuje się, że: (a) „[O]rzeczenie ostateczne» to takie prawomocne orzeczenie lub decyzja ostateczna, od których w toku instancji nie przysługuje żaden środek zaskarżenia” (J. Trzcíński [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. I, Warszawa 1999, komentarz do art. 79, s. 13); (b) „[O]rzeczenie musi mieć charakter ostateczny, to jest nie może podlegać już zaskarżeniu w przewidzianym przez obowiązujące prawo trybie odwoławczym” (P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2008, s. 186), jak również (c) „Użycie pojęcia ostatecznego orzeczenia wskazuje na obowiązywanie tzw. zasady subsydiarności, stanowiącej, że ze skargą konstytucyjną można wystąpić dopiero po wykorzystaniu przez daną osobę wszystkich innych przysługujących jej środków ochrony i po wyczerpaniu normalnego toku instancji” (B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 400).

Przechodząc na grunt postępowania zainicjowanego skargą konstytucyjną „E” sp. z o.o., trzeba przypomnieć, że wskazanym przez skarżącą ostatecznym orzeczeniem w sprawie jest wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z kwietnia 2008 r. (sygn. akt ), oddalający skargę kasacyjną od

wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w L z czerwca 2007 r. (sygn. akt ). Z kolei powyższym wyrokiem WSA w Lublinie oddalił skargę na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w L , uchylającą decyzję Prezydenta Miasta L w sprawie ustalenia warunków zabudowy.

„E ” sp. z o.o. stwierdziła, że w następstwie wydanych decyzji administracyjnych i wyroków sądowych doszło do bezterminowego zawieszenia postępowania w sprawie ustalenia warunków zabudowy, przy czym skarżąca nie dysponuje już żadnymi środkami prawnymi, pozwalającymi jej na wzruszenie tych rozstrzygnięć. W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że kwestionowanymi w skardze aktami są – bezpośrednio – wyrok NSA oraz – pośrednio – decyzja SKO w L . Rozstrzygnięcia te nie kończyły jednak postępowania w sprawie ustalenia warunków zabudowy. Decyzją SKO w L nastąpiło wyłącznie uchylenie decyzji wydanej w pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszoinstancyjny, zaś wyrok NSA utrzymywał w mocy tę decyzję. Oznacza to, wbrew stanowisku skarżącej, że decyzja SKO w L nie skutkowałą bezterminowym zawieszeniem postępowania w sprawie ustalenia warunków zabudowy, a jedynie zwracała sprawę do ponownego rozpatrzenia, wskazując na konieczność dokonania przez organ pierwszej instancji oceny, czy nie zachodzi przesłanka określona w art. 32 ust. 4 u.g.w.ż., w myśl której objęcie danej nieruchomości postępowaniem regulacyjnym prowadzi do zawieszenia innych postępowań, dotyczących tej nieruchomości. Zawieszenie (czy nawet bezterminowe zawieszenie, jak wskazała skarżąca) postępowania w sprawie ustalenia warunków zabudowy nastąpiłoby dopiero w razie wydania przez Prezydenta Miasta L , po ponownym rozpatrzeniu sprawy, postanowienia o zawieszeniu postępowania (z akt sprawy nie wynika, czy postanowienie takie faktycznie zostało wydane). Wzrost ostateczności, o którym mowa w art. 79 Konstytucji, przysługiwałby z kolei temu rozstrzygnięciu tylko wtedy, gdyby zostało ono następnie zweryfikowane w drodze dostępnych adresatowi środków kontroli instancyjnej i sądowej. Tylko w takim przypadku toczące się z wniosku „E ” sp. z o.o. postępowanie dotyczące ustalenia warunków zabudowy mogłoby zostać uznane za ostatecznie zakończone. Przechodząc zaś do kwestii ostateczności – w rozumieniu art. 79 Konstytucji – wyroku NSA z kwietnia 2008 r., trzeba zauważyć, że został on wydany w związku z rozpoznaniem skargi kasacyjnej na decyzję niekończącą postępowania w sprawie. Zatem również ten wyrok, utrzymujący w mocy

przedmiotową decyzję, nie może zostać uznany za ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie, co zresztą wprost wynika z jego skutków – w następstwie utrzymania przez to orzeczenie decyzji SKO w L nastąpiło przekazanie sprawy do Prezydenta Miasta L w celu ponownego jej rozpatrzenia. Postępowanie w sprawie ustalenia warunków zabudowy nie zostało tym samym zakończone.

Uzupełniając powyższy wywód, trzeba podnieść, że stanowisko odmawiające ostatecznego charakteru tego rodzaju rozstrzygnięciom znajduje oparcie w orzecznictwie sądu konstytucyjnego. Trybunał przyjmował, że w przypadku gdy konsekwencją wyroku sądowego, wskazanego przez podmiot skarżący jako ostateczne rozstrzygnięcie, jest konieczność ponownego rozpatrzenia sprawy przez organ administracji publicznej, to nie można uznać drogi administracyjnej za zakończoną. W konsekwencji odmawiano możliwości wystąpienia ze skargą konstytucyjną. Do naruszenia wolności i praw stanowiących podstawę wystąpienia ze skargą konstytucyjną dochodzi bowiem dopiero wraz z chwilą wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (por. postanowienia TK z: 29 października 2002 r., sygn. akt 20/02, 2 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 93/06 i 23 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 29/07).

Mając powyższe na uwadze, należy uznać, że skarga nie spełnia wymogu subsydiarności, stanowiącego materialnoprawną podstawę warunkującą skorzystanie z tego środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw. W sprawie skarżącej nie zostało wydane ostateczne orzeczenie o prawach i wolnościach – takiego charakteru nie miała decyzja SKO w L , która nie kończyła postępowania administracyjnego, w związku z czym podtrzymujący ją wyrok NSA z kwietnia 2008 r. również nie może zostać uznany za ostateczne orzeczenie o wolnościach lub prawach skarżącej, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. W tym stanie Sejm wnosi, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, o **umorzenie postępowania** ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3. Artykuł 47 ust. 1 ustawy o TK precyzuje wymogi dotyczące treści, które musi spełniać skarga jako pismo procesowe. Poza wymaganiami dotyczącymi ogólnie pism procesowych powinna ona zawierać: 1) dokładne określenie ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia

niezgodności z Konstytucją, 2) wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób – zdaniem skarżącej – zostały naruszone, 3) uzasadnienie skargi, z podaniem dokładnego opisu stanu faktycznego. Spełnienie tych wymogów warunkuje możliwość wydania przez Trybunał merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie wniesionej skargi. Uzasadnienie zawarte w skardze „E ” sp. z o.o. nasuwa jednak wątpliwości, czy skarżąca spełniła wymogi wynikające z art. 47 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o TK.

W piśmiennictwie wskazuje się, że wymóg uzasadnienia zarzutów powołanych w skardze oznacza konieczność przedstawienia argumentów, które przemawiają za stwierdzeniem niezgodności zaskarżonych norm prawnych z normami powołanymi jako podstawa kontroli. Obowiązek ten odnosi się do każdego z podniesionych zarzutów niezgodności danej normy z inną (zob. K. Wojtyczek, *Ciężar dowodu i argumentacji w procedurze kontroli norm przez Trybunał Konstytucyjny*, „Przegląd Sejmowy” 2004, nr 1, s. 17).

Kwestię wymogów wynikających z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK podejmował również Trybunał. W postanowieniu z 25 października 1999 r. (sygn. akt SK 22/98) sąd konstytucyjny wskazał, że: „W świetle art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, na wnoszącym skargę konstytucyjną spoczywa jednakże dodatkowa [względem innych obowiązków wynikających z art. 47 ust. 1 ustawy o TK – uwaga własna] powinność związana z określeniem sposobu, w jaki kwestionowana regulacja narusza określony w skardze wzorzec konstytucyjny. [...] [P]odkreślano już, że dla wskazania naruszonego prawa konstytucyjnego nie wystarczy samo powołanie w skardze odpowiedniego przepisu konstytucji. Konieczne jest wskazanie, jakie z tego przepisu wynika uprawnienie skarżącego i na czym polega korespondujący z nim obowiązek prawodawcy”. W innych judykatach Trybunał sprecyzował, że: (a) „[U]stawowy wymóg wskazania sposobu naruszenia konstytucyjnych praw bądź wolności nie może sprowadzać się jedynie do przytoczenia treści odpowiedniego przepisu Konstytucji popartego lakonicznym i ogólnikowym uzasadnieniem” (postanowienie TK z 27 listopada 2006 r., sygn. akt SK 13/06); (b) „[A]rt. 47 ustawy o TK wymaga, aby wszelkie zarzuty dotyczące niekonstytucyjności określonych regulacji poparte były szczegółowym i pełnym uzasadnieniem” (postanowienie TK z 18 listopada 2008 r., sygn. akt SK 23/06); (c) „Na skarżącym spoczywa obowiązek przedstawienia dostatecznych dowodów przemawiających za uznaniem zaskarżonej normy prawnej za niezgodną

z konstytucyjnymi standardami” (postanowienie TK z 9 czerwca 2010 r., sygn. akt SK 32/09); (d) „Skarżący musi zatem sformułować zarzut niekonstytucyjności i uzasadnić go, a zatem wykazać sprzeczność, jaka, w jego ocenie, zachodzi między przepisem wskazanym jako przedmiot kontroli a powołanym wzorcem konstytucyjnym. [...] [A]rgumentacja podniesiona przez skarżącego musi wskazywać co najmniej na możliwość zaistnienia kolizji między zakwestionowanym przepisem a normą konstytucyjną [...]. [U]zasadnienie zarzutu naruszenia konstytucyjnie określonych praw lub wolności musi polegać na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej między normami prawnymi” (postanowienie TK z 8 czerwca 2011 r., sygn. akt SK 14/10).

Trybunał zwracał też uwagę na związek występujący między obowiązkiem uzasadnienia skargi konstytucyjnej (innego pisma procesowego inicjującego postępowanie przed sądem konstytucyjnym) a zasadą skargowości, na której oparte jest postępowanie przed Trybunałem. Zasada skargowości, wyrażona w art. 66 ustawy o TK, oznacza związanie Trybunału co do przedmiotu i wzorca kontroli oraz podniesionych zarzutów. W konsekwencji Trybunał nie może m.in. samodzielnie rekonstruować zarzutów przez wskazanie sposobu, w jaki kwestionowane przepisy naruszają określone wzorce kontroli. Zdaniem Trybunału: „Podkreślenia wymaga w tym miejscu również treść art. 66 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, zgodnie z którym Trybunał orzekając jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi. Konsekwencją tej zasady jest zarówno niemożność samodzielnego określania przez Trybunał Konstytucyjny przedmiotu kontroli, jak i zastąpienia skarżącego w obowiązku określenia sposobu naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności przez kwestionowane w skardze przepisy. Dotyczy to także sytuacji, w której skarżący ogranicza się do wskazania i zacytowania treści przepisu konstytucji, nie precyzując jednakże argumentów na potwierdzenie postawionej w skardze tezy” (postanowienie TK z 25 października 1999 r., sygn. akt SK 22/98; por. także postanowienie TK z 27 listopada 2006 r., sygn. akt SK 13/06). Podkreślono przy tym, że Trybunał nie może zwolnić skarżącego z obowiązku uzasadnienia skargi (postanowienia TK z: 23 listopada 2004 r., sygn. akt Ts 160/04; 24 kwietnia 2007 r., sygn. akt Ts 235/06; 18 listopada 2008 r., sygn. akt SK 23/06 i 8 czerwca 2011 r., sygn. akt SK 14/10).

W dalszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że Trybunał nadał kwalifikowany charakter obowiązkowi uzasadnienia skargi w przypadku, gdy przywołany wzorzec

kontroli przybiera postać zasady konstytucyjnej. Trybunał wskazywał, że wymóg określenia przez podmiot występujący ze skargą sposobu naruszenia wskazanych wolności lub praw jest szczególnie ważny w odniesieniu do tych praw lub wolności, dla których wskazywane konstytucyjne treści normatywne znajdują się poza rozdziałem II Konstytucji (por. postanowienie TK z 18 lipca 2005 r., sygn. akt SK 25/04).

Przechodząc na grunt niniejszego postępowania, trzeba wskazać, że niektóre z wzorców kontroli zostały przywołane wyłącznie w *petitum*, brak jest natomiast jakiegokolwiek odniesienia do nich w uzasadnieniu skargi. Dotyczy to art. 9, art. 21, art. 25, art. 31 i art. 37 Konstytucji. Natomiast w przypadku pozostałych wzorców przytoczone uzasadnienie cechuje się bardzo wysokim stopniem ogólności. Skarżąca argumentuje zatem, że: „Sytuacja ta „[moc prawna orzeczeń wydawanych przez zespoły orzekające oraz charakter tych organów – uwaga własna] jest nie do pogodzenia ze standardami i regułami funkcjonowania demokratycznego państwa prawa” (skarga, s. 9) oraz „Sytuacja taka [zasady kształtowania składu Komisji Regulacyjnej – uwaga własna] narusza zasadę legalizmu, równości wobec prawa oraz sprawiedliwości i prawa do Sądu” (skarga, s. 10). Skarżąca nie precyzuje jednak sposobu naruszenia przytoczonych wzorców konstytucyjnych przez kwestionowane przepisy. Dla sposobu uzasadnienia skargi charakterystyczny pozostaje zatem brak powiązania zarzutów sformułowanych na tle poszczególnych przepisów ustawy z wzorcami kontroli, który wyrażałby się w określeniu (jakimkolwiek) przez skarżącą sposobu naruszenia tychże wzorców. Znamienne jest także, że skarżąca – co istotne w przypadku znacznej części wzorców – nie sprecyzowała ustępów w obrębie powołanych przepisów konstytucyjnych, co do których odniesiony został zarzut niekonstytucyjności. Ogranicza się zatem do ogólnego zarzutu naruszenia art. 21, art. 25, art. 31, art. 32, art. 37, art. 45, art. 64 Konstytucji.

Analiza skargi pozwala – co najwyżej – na przyporządkowanie części sformułowanych zarzutów do wzorców kontroli zawartych w art. 45, art. 64 i art. 78 Konstytucji, choć zdaniem Sejmu również w tym przypadku nie można uznać, aby skarżąca w dostatecznym stopniu zrealizowała obowiązek wskazania sposobu naruszenia danego prawa bądź wolności.

Z kolei w odniesieniu do wzorców kontroli zawartych w art. 45 i art. 78 Konstytucji trzeba zauważyć, że zarzuty w tym zakresie uległy zdeaktualizowaniu w następstwie postanowień wydanych przez Trybunał w trybie kontroli wstępnej,

odmawiających nadaniu skardze dalszego biegu w odniesieniu do art. 33 ust. 4 i ust. 5 u.g.w.ż. Spośród przepisów wskazanych przez skarżącą jako przedmiot kontroli obowiązek zapewniania jednostce prawa do sądu (art. 45 Konstytucji) oraz prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji) mogą być treściowo powiązane jedynie z art. 33 ust. 5 u.g.w.ż., brak natomiast relacji treściowej tych wzorców z pozostałymi przepisami, tj. art. 32 ust. 1 (przepis ten określa organ właściwy w sprawach prowadzenia postępowania regulacyjnego), art. 32 ust. 2 (uczestnicy postępowania regulacyjnego), art. 32 ust. 4 (zawieszenie postępowań sądowych i administracyjnych dotyczących nieruchomości jako skutek wszczęcia postępowania regulacyjnego) oraz art. 33 ust. 4 u.g.w.ż. (materialnoprawne skutki orzeczenia i ugody). W konsekwencji, mimo że nie wynika to *expressis verbis* ze skargi, zarzut niezgodności z art. 45 i art. 78 nie może zostać treściowo odniesiony do tych spośród zaskarżonych przepisów, w stosunku do których Trybunał nadał skardze bieg.

W odniesieniu natomiast do ostatniego wzorca kontroli – art. 64 Konstytucji – trzeba wskazać, że wprawdzie zachodzi niewątpliwy związek treściowy pomiędzy tym przepisem a niektórymi przepisami stanowiącymi przedmiot skargi, to jednak ze skargi nie wynika, z którym z ustępów składających się na art. 64 Konstytucji sformułowane na tym tle zarzuty zostały powiązane. Sama zaś argumentacja dotycząca naruszenia tego wzorca pozostaje lakoniczna, sprowadzając się do twierdzenia, zgodnie z którym: „[S]karżący, pomimo przysługiwania mu pełni praw do nieruchomości nie może z niej korzystać zgodnie z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, tylko z tego powodu, iż w stosunku do tej nieruchomości Gmina Wyznaniowa Żydowska zgłosiła wniosek restytucyjny, który nie został rozpoznany od ponad 9 lat” (skarga, s. 3) oraz „osoba zainteresowana, jaką jest aktualny właściciel oraz użytkownik wieczysty nieruchomości będącej przedmiotem postępowania nie ma możliwości brania udziału w postępowaniu regulacyjnym i wpływania na jego bieg” (skarga, s. 10). Tak skonstruowane uzasadnienie, powtarzające *de facto* treść art. 32 ust. 2 ust. 4 u.g.w.ż., trudno uznać za spełniające wymóg wynikający z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK. Brak zatem bliższego sprecyzowania sposobu naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącej. Merytoryczne rozpoznanie tych zarzutów wymagałoby samodzielnej rekonstrukcji przez Trybunał relacji zachodzących pomiędzy przedmiotem kontroli i przywołanym wzorcem, co jest

niedopuszczalne w świetle przyjętej w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym zasady skargowości (art. 66 ustawy o TK).

Myjąc na względzie powyższe trzeba uznać, że skarżąca nie spełniła obowiązku wynikającego z art. art. 47 ust. 1 pkt 2-3 ustawy o TK, co – obok braku wyczerpania drogi prawnej – stanowi samodzielną podstawę do **umorzenia postępowania**.

4. W świetle przyjętej przez ustrojodawcę konstrukcji skargi konstytucyjnej, jej podstawą nie mogą być dowolne przepisy Konstytucji, a jedynie te, które przyznają jednostce określone wolności lub prawa, mające postać praw podmiotowych. Z tego względu wyłania się zasadnicza wątpliwość, czy w przypadku znacznej części wzorców kontroli wymienionych w *petitum* skargi wymóg ten został spełniony.

Przypomnienia wymaga, że kwestia dopuszczalnych wzorców kontroli w postępowaniu skargowym stanowi przedmiot ustabilizowanego orzecznictwa sądu konstytucyjnego. Trybunał wskazywał, że: „[T]zw. wzorcem konstytucyjnym w tym postępowaniu [inicjowanym w trybie skargi konstytucyjnej – uwaga własna] może być tylko ten przepis konstytucyjny, który normuje jakąś wolność lub prawo [...]. Nie może to być zatem przepis określający tylko ogólne zasady ustrojowe, adresowane do ustawodawcy i dotyczące sposobu wykonywania przez niego kompetencji do regulowania poszczególnych dziedzin życia społecznego” (postanowienie TK z 26 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 1/02; tezy tego postanowienia zostały *in extenso* przytoczone m.in. w postanowieniu TK z 18 lipca 2005 r., sygn. akt SK 25/04). W innych judykatach sąd konstytucyjny podnosił, że: „[W]zorcem kontroli w postępowaniu dotyczącym skargi konstytucyjnej może być tylko taki przepis Konstytucji, który wykazuje określone cechy, a mianowicie: po pierwsze, adresatem takiego przepisu musi być obywatel (inny podmiot prawa), po drugie, przepis taki winien kształtować sytuację prawną tego podmiotu (np. przyznawać mu uprawnienia) i wreszcie po trzecie, adresat wyrażonej w nim normy ma możliwość wyboru zachowania” (postanowienia TK z: 26 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 1/02 i 18 listopada 2008 r., sygn. akt SK 23/06; por. także postanowienie TK z 7 lipca 2004 r., sygn. akt SK 69/03).

Spośród powołanych przez skarżącą wzorców kontroli znaczna część – art. 7, art. 9, art. 21 oraz art. 25 Konstytucji – ma charakter zasad ustrojowych. Nie wyłącza to wprowadzie – *a priori* – możliwości powołania tych przepisów w postępowaniu



skargowym, niemniej jest to uwarunkowane wskazaniem przez podmiot występujący ze skargą konkretnych wolności lub praw wyrażonych w Konstytucji, które doznają naruszenia w następstwie niezgodności z wzorcami wyrażającymi zasady ustrojowe. Skarżąca nie wskazała występowania tego rodzaju relacji (zresztą, jak podniesiono w pkt II.3 stanowiska, w skardze brak jest w ogóle jakiegokolwiek uzasadnienia co do zarzutów naruszenia art. 7, art. 9 i art. 25 Konstytucji). Co prawda występowanie takiej relacji mogłoby podlegać rekonstrukcji przez Trybunał w myśl zasady *falsa demonstratio non nocet* (Trybunał potwierdził obowiązywanie tej zasady także w kwestii wskazania przepisów stanowiących podstawę kontroli – por. m.in. wyrok TK z 8 lipca 2002 r., sygn. akt SK 41/01 oraz postanowienia TK z: 8 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 26/07 i 21 lipca 2009 r., sygn. akt SK 61/08). W takim jednak przypadku istnienie powyższego związku, choć nie wyrażone *expressis verbis* w *petitum* skargi, powinno wynikać z jej uzasadnienia, które jednak nie dostarcza w tej mierze żadnych wskazówek.

Wątpliwości wyłaniają się także na tle dopuszczalności uczynienia podstawą skargi – samodzielnie – art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 Konstytucji. Kwestia powołania tych przepisów jako wzorców w postępowaniu skargowym stanowiła przedmiot licznych orzeczeń sądu konstytucyjnego. Trybunał wskazywał, że: „Oparcie skargi konstytucyjnej na zarzutach naruszenia art. 2 i art. 32 Konstytucji zobowiązuje skarżącego do precyzyjnego określenia praw bądź wolności wywodzonych z treści tego przepisu, których naruszenie podnoszone jest w skardze. Chodzi o wskazanie konstytucyjnych praw bądź wolności przyjmujących normatywną postać praw podmiotowych. [...] [O]dwołanie się do powyższych zasad nie wyczerpuje ustawowej przesłanki wskazania takich unormowań, które mogłyby być uznane za dające podstawę do konstruowania konkretnych, przysługujących skarżącemu, praw podmiotowych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że zasady wywiedzione w art. 2 i art. 32 Konstytucji nie są bezpośrednim źródłem konstytucyjnych praw podmiotowych. Odwołanie się do nich musi być poprzedzone określeniem przysługującego skarżącemu prawa lub wolności rangi konstytucyjnej, w związku z którym zasady te zostały naruszone” (postanowienie TK z 23 stycznia 2002 r., sygn. akt SK 13/01). Stanowisko to znalazło potwierdzenie w szeregu późniejszych judykatów sądu konstytucyjnego (w odniesieniu do art. 32 ust. 1 Konstytucji por. np. wyrok TK z 6 października 2004 r., sygn. akt SK 23/02 oraz postanowienie TK z 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 67/06, zaś na tle art. 2 Konstytucji

por. m.in. postanowienia TK z: 18 lipca 2005 r., sygn. akt SK 25/04 i 10 listopada 2009 r., sygn. akt SK 45/08 oraz wyrok TK z 9 listopada 2010 r., sygn. akt SK 10/08 i wskazane w nim orzecznictwo; analogiczny pogląd był formułowany także w stosunku do art. 31 ust. 3 Konstytucji – por. m.in. wyrok TK z 29 kwietnia 2003 r., sygn. akt SK 24/02 oraz postanowienie TK z 27 maja 2010 r., sygn. akt Ts 73/09).

W związku z powyższym trzeba stwierdzić, że wskazane przez skarżącą art. 2, art. 7, art. 9, art. 21, art. 25, art. 31 ust. 3 i art. 32 Konstytucji nie mogą stanowić dopuszczalnych wzorców kontroli w niniejszym postępowaniu.

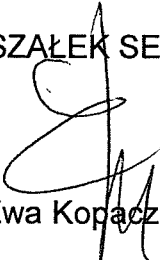
5. Okoliczność, że wady skargi w zakresie wskazanym w punktach poprzedzających nie stały się podstawą odmowy nadania – na etapie kontroli wstępnej – dalszego biegu, nie wyłącza możliwości umorzenia postępowania na etapie merytorycznego rozpoznania skargi.

Trzeba w tym miejscu wskazać, że kwestia spełnienia przez skarżącego wymogów skargi konstytucyjnej określonych w Konstytucji oraz w ustawie o TK podlega ocenie zarówno na etapie kontroli wstępnej, jak i wydania orzeczenia merytorycznego. Przekazanie skargi do kontroli merytorycznej nie oznacza tym samym, że na tym etapie nie mogą zostać podniesione wątpliwości związane z dopuszczalnością skargi. Taki pogląd został jednolicie ukształtowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. np. postanowienia TK z: 6 listopada 2002 r., sygn. akt SK 4/01; 10 stycznia 2005 r., sygn. akt SK 14/02; 27 listopada 2006 r., sygn. akt SK 13/06; 21 marca 2007 r., sygn. akt SK 40/05, a ostatnio postanowienia TK z: 8 czerwca 2011 r., sygn. akt SK 14/10 i 20 września 2011 r., sygn. akt SK 9/09). Sąd konstytucyjny konsekwentnie wskazywał w tej kwestii, że: „[P]otrzeba weryfikacji spełnienia przez skarżącego wszystkich prawnych wymogów skargi konstytucyjnej pozostaje aktualna w całym toku postępowania prowadzonego przed Trybunałem Konstytucyjnym. Nie ma żadnych przeszkód formalnych, aby weryfikacja taka miała miejsce także po zakończeniu wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej, a więc już po formalnym nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu, czy też uwzględnieniu zażalenia skarżącego na postanowienie odmawiające nadania jej dalszego biegu. Jeśli więc, mimo niedopuszczalności wszczęcia postępowania, sprawie został nadany dalszy bieg, postępowanie powinno być umorzone w kolejnej jego fazie. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej nie oznacza konwalidacji zarówno

zaistniałych w skardze uchybień, jak i zachodzącej oczywistej bezzasadności stawianych przez skarżącego zarzutów” (postanowienie TK z 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03).

6. Z powyższych względów należy wniesić jak na wstępie.

MARSZAŁEK SEJMU



Ewa Kopacz